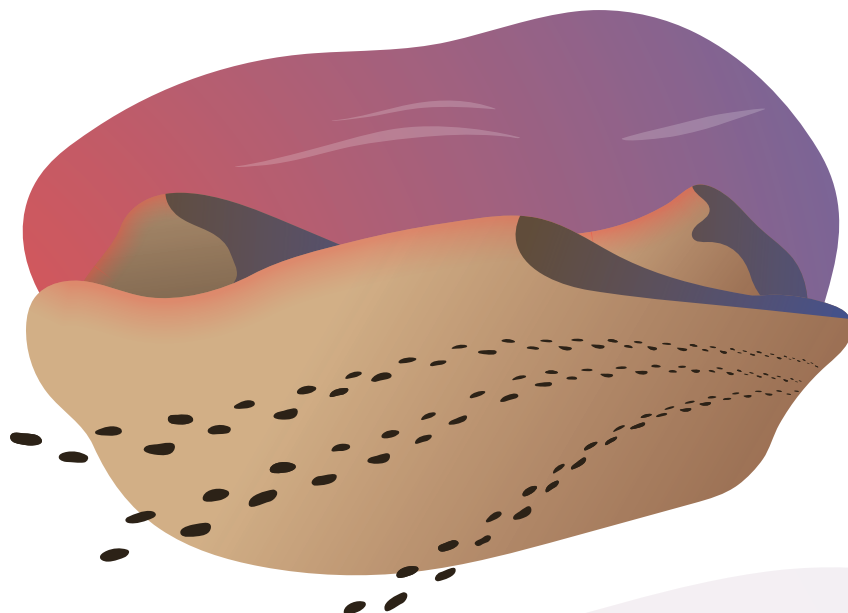




III Niedziela Wielkanocna

26.04.2020 r.

Modlitwa i słuchanie Słowa Bożego

Rozmowa na temat odczytanej
Ewangelii

Modlitwa na zakończenie



Modlitwa i słuchanie Słowa Bożego

□ W najbardziej dogodnej porze (najlepiej po południu) rodzina gromadzi się razem przy stole, na którym znajduje się świeca oraz Pismo Święte. Spotkanie może przyjmując następującą postać:

O: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

W: Amen.

□ Matka odczytuje fragment.

Łk 24, 13-35



Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewnijają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli».

Na to On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego.

Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?»

W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenaustu i innych z nimi, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

O: Módlmy się.

Boże, Ty przywróciłeś młodość ducha Twoim wiernym, zachowaj ich w radości i spraw, aby ciesząc się z odzyskanej godności przybranych dzieci Bożych z ufnością oczekiwali chwalebного dnia zmartwychwstania. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

W: Amen.

Rozmowa na temat odczytanej Ewangelii

M: Dzisiejsza Ewangelia przyniosła nam opis spotkania ze Zmartwychwstałym, które przeżyli dwaj uczniowie w drodze do Emaus. Rozmowa, która nie przyniosła odpowiedzi na nurtujące ich pytania, to obraz wielu sytuacji z naszego życia. Jak często chcielibyśmy odkryć znaczenie rozmaitych wydarzeń, nadać im sens, poznać ich wartość, ale nie potrafimy sobie z tym poradzić. Zupełnie podobnie przedstawia się często sytuacja w naszym życiu wiary: brak radości, poczucie głębokiego zawodu, ucieczka w nierealny świat – to tylko niektóre oznaki tego stanu rzeczy. Tak jak owi uczniowie mamy często „serca nieskore do wierzenia” oraz „oczy jakby przesłnięte”.

Nieznajomy, który przyłączył się do uczniów w drodze, rozpoczyna porządkowanie ich życia wiary. To niełatwe zadanie rozpoczęło się od przywrócenia im zdolności do poruszania się w świecie wiary. Następny krok polegał na uświadomieniu im, że ów „prorok, potężny w słowie i czynie”, to prawdziwy Syn Boży, posłany na świat przez Boga Ojca. Wielkim odkryciem dla uczniów okazuje się się również to, że cierpienia i śmierć Syna Bożego stanowią element planu zbawienia, który otwiera drogę do zmartwychwstania. Dopełnieniem tej wyjątkowej katechezy staje się wieczorny posiłek, który przyjmuje postać Eucharystii. Teraz uczniowie nie mają już wątpliwości: Jezus żyje, i chociaż przestał być widoczny dla oczu, to jednak jest cały czas z nimi.

Modlitwa na zakończenie



- ☐ Jak wyglądają nasze rozmowy o wierze? W jaki sposób troszczymy się o to, aby w nich był obecny Pan Jezus zmartwychwstały?
- ☐ Skąd biorą się różnego rodzaju niepewności, wątpliwości, a nawet kryzysy wiary? Jaki objawy zewnętrzne im towarzyszą?
- ☐ W jaki sposób radzimy sobie w podobnych sytuacjach? Z kim najchętniej rozmawiamy o tych sprawach?
- ☐ Po jakie „narzędzia” sięgamy w tych chwilach? Jak wygląda nasz „duchowy kompas” na czas niepewności?
- ☐ Jaką pomocą w tych trudnościach jest dla nas Msza Święta? Jak rozpoznajemy w niej obecność Zmartwychwstałego?

O: Prośmy teraz Jezusa Chrystusa, aby nam udzielił stałości w wierze, uzdolnił nas do składania o nim świadectwa; aby wejrzał na chorych, cierpiących i samotnych oraz udzielił nam wszystkim swojego błogosławieństwa.

W: Ojciec nasz ...

O: Niech nas błogosławi i strzeże wszechmogący i miłosierny Bóg: Ojciec i Syn, i Duch Święty, a pokój Pański niech zawsze będzie z nami.

W: Amen.